

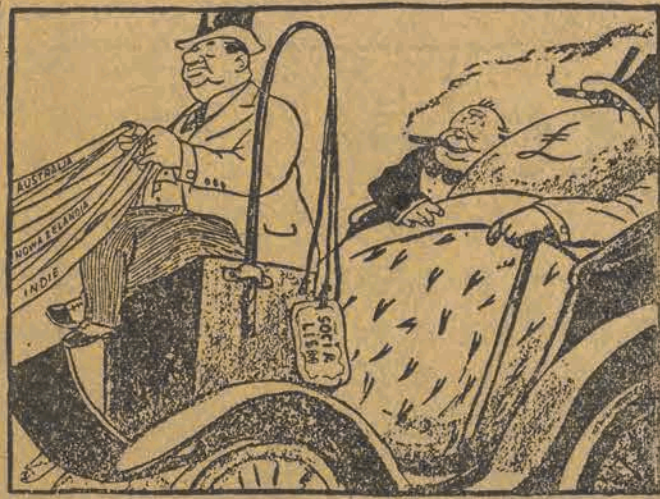
# GŁOS KUTNOWSKI

ORGAN WK i ŁK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

ROK II (V)

NIEDZIELA 17 LIPCA 1949 ROKU

Nr 192 (1116)



Brytyjski system kolonialny

### Pamięci

tow. Georgi Dymitrowa  
SOFIA (PAP) — Na wniosek Centralnego Komitetu Bułgarskiej Partii Komunistycznej Rada Ministrów uchwaliła nadać imię Georgi Dymitrowa Akademii Rolniczej w Sofii.

## Lublin protestuje

### Robotnicy i inteligencja potępiają reżyserów gorszących zająć świadomie zorganizowanych przez reakcyjną część kleru

LUBLIN (PAP) W lubelskiej Państwowej Fabryce Wag odbyło się w dniu 14 bm. masowe zebranie pracowników w czasie którego omówiono szczegółowo sprawę domniemanego cudu w katedrze lubelskiej oraz gorszących zająć, w wyniku których strasowana została w dniu 13 bm.

Helena Rabeznik, mieszkanka wsi Sosnowa w pow. włodawskim, a 19 osób doznało ciężkich obrażeń cielesnych.

Po wysłuchaniu przemówień, w toku których przytaczano fragmenty listu pasterskiego, ogłoszonego przez biskupa lubelskiego, zebrani uchwalili jednomyślnie rezolucję następującej treści:

### Umowa handlowa między Polską i Austrią

WARSTA (PAP) — 15 lipca br. została parafowana w Min. Handlu Zagranicznego polsko-austriacka umowa handlowa na czas do 31 lipca 1950 r.

### Haniebna porażka rozłamowca

LONDYN (PAP) — Na odbywającej się obecnie dorocznej konferencji związku transportowców, prowadzonej po dyktatorstwu przez prawnicowego przywódcę Deakina — wbrew jego protestom ogromną większością głosów uchwalono rezolucję, domagającą się dopuszczenia przedstawicieli robotników do rządu znacjonalizowanych przedsiębiorstw.

„Po zaznajomieniu się z przebiegiem gorszących zająć w Lublinie zebrani stwierdzają, że fantastyczne wieści o rzekomym „cudzie” były rozpowszechniane równocześnie w całym kraju w sposób świadomy i zorganizowany.

Zebrani widzą w tym próbę wykorzystania naiwności ludzkiej i ciemnoty — próbę nadużycia wiary dla celów nie mających nic wspólnego z religią, celów obcych i wrogich narodził polskiemu i Polsce Ludowej.

Umowa przewiduje po stronie eksportu do Austrii: węgla, żyto, cukier, chemikalia i inne, po stronie importu zaś do Polski: nawozy sztuczne, blachy okapłowe i kotłowe, magnezyt, wełnę szorstką, urządzenia inwestycyjne i inne artykuły.

Umowa przewiduje po stronie eksportu do Austrii: węgla, żyto, cukier, chemikalia i inne, po stronie importu zaś do Polski: nawozy sztuczne, blachy okapłowe i kotłowe, magnezyt, wełnę szorstką, urządzenia inwestycyjne i inne artykuły.

Zebrani widzą w tym próbę wykorzystania naiwności ludzkiej i ciemnoty — próbę nadużycia wiary dla celów nie mających nic wspólnego z religią, celów obcych i wrogich narodził polskiemu i Polsce Ludowej.

Ludzie wierzący mają w Polsce niczym nie skrepowaną swobodę praktyk religijnych. Zasada wolności wyznania jest w naszym kraju w pełni REALIZOWANA. Kler polski korzysta z różnych uprawnień w znacznie większym zakresie niż w innych krajach zachodnio-europejskich.

## Spółeczeństwo polskie ma tego dość!

Rezolucja zgromadzenia inteligencji katolickiej, która odbyła się w Lublinie stwierdza, że „nadaj jesteśmy świadkami organizowanego przez duchowieństwo napływu wiernych dla celów nie mających nic wspólnego z kultem religijnym”.

Upór i konsekwencja hierarchii kościelnej wskazuje wyraźnie jak jest istotny cel demonstracji lubelskiej. Wskazuje wyraźnie, że cele jej są nie religijne, lecz politycznej natury.

Zebrani widzą w całej tej akcji kolejne ogniwo wrogiej kampanii reakcyjnej części kleru, zmierzającej do sfanatyzowania i podburzania mas i odwrócenia ich od twórczej pracy nad odbudową kraju. Zajęcia lubelskie są wynikiem tej samej akcji, która doprowadziła niektórych księży do współpracy ze zbrodniczym podziemiem i do udziału w bandach, czego przykładem był między innymi niedawny napad rabunkowy dokonany w Krakowie przez bandę ks. Guracza.

Rezydujący w Lublinie nie tylko w Lublinie pełnomocnicy watykańscy urządzili mianowicie wielką demonstrację obliczoną na słania zametu w kraju, na przeciwdziałanie normalnej pracy obywateli, na zerwanie kampanii żniwnej.

W szczerze wypełnionej sali Teatru Miejskiego w Lublinie odbyło się zebranie katolickiej inteligencji.

W szczerze wypełnionej sali Teatru Miejskiego w Lublinie odbyło się zebranie katolickiej inteligencji.

Po tygodniu trwania wypadków biskup przyznał wprawdzie, że żadnego „cudu” nie było, ale mimo to w gruncie rzeczy nałożył do dalszych manifestacji i zarówno słowami jak perfidnymi niedomówieniami w jakich celuja dostojnicy watykańscy, podtrzymu-

Spółeczeństwo polskie ma dość gorszących scen w Lublinie, obrażających godność ludzką i będących jaskrawym nadużyciem wiary ciemnego i sfanatyzowanego tłumu.

W związku z otwarciem w dniu 21 lipca br. Wystawy Gazetek Ściennych, wzywa się Komitety Redakcyjne, by od dnia 16-go lipca br. do 18-go lipca br. w godzinach od 9 do 16 nadsyłały do lokalnego Redakcji „Głosu” anonsy do wystawowe.

## Skutki gospodarki kolonizatorów

### Kraje Azji i Dalekiego Wschodu jęczą pod jarzmem wyzyskiwaczy angloamerykańskich

### Sprawozdanie sekretariatu ONZ

NOWY JORK (PAP) — Sekretariat ONZ ogłosił sprawozdanie o sytuacji ekonomicznej krajów Azji i Dalekiego Wschodu.

### Wzrost produkcji w radzieckiej strefie Niemiec

BERLIN (PAP) — Ogłoszone tu dane o wzroście produkcji przemysłowej w radzieckiej strefie okupacyjnej Niemiec w ciągu pierwszego półrocza br.

### Bójka w parlamencie

LONDYN (PAP) — Agencja Reutera donosi z Teheranu, że w parlamencie irańskim wybuchła bójka po uchwaleniu przez większość rządową projektu ustawy, wyłączonego analfabetów z głosowania powszechnego.

## Przygotowania do obchodu Święta Narodowego

W całej Polsce odbywają się zabawy ludowe przygotowania do uroczystego obchodu Święta 22 Lipca.

W Łodzi program obchodu przewiduje szereg interesujących imprez. Jeszcze przed 22 lipca we wszystkich zakładach pracy odbędą się uroczyste akademie. W dniu Święta Odrodzenia Polski w parkach, na ulicach i na większych placach Ło-

## Szczecin — Ameryka

### Stale transoceaniczne połączenie żegludowe

WARSAWA (PAP) — Linia okrętowa Thordon Lines Uddę wala reprezentowana w Polsce przez firmę Rummel i Burton, uruchomiła stałą linię żegludową pomiędzy Szczecinem a Nowym Jorkiem, Filadelfią, Baltimore i Bostonem.

Linia obsługiwana będzie przez 3 statki o przeciętnym tonażu 4 tys. ton. Pierwszy statek odepłynie ze Szczecina w dniu 19 sierpnia br., następnie kursować będą w odstępach 10 dniowych.

Przez uruchomienie nowej linii Szczecin otrzymał pierwsze stałe, transoceaniczne połączenie żegludowe.

Przez uruchomienie nowej linii Szczecin otrzymał pierwsze stałe, transoceaniczne połączenie żegludowe.

Wydatki na cele wojskowe w krajach Azji i Dalekiego Wschodu nieustannie rosną. W porównaniu z okresem przedwojennym, kredyty na cele wojskowe — nawet według oficjalnych danych — zwiększyły się w 1948 roku w Turcji o 21 proc. i w Indiach o 11 procent. W Pakistanie kredyty te wyniosły w tymże roku 70,7 proc. całego budżetu.

Wydatki na cele wojskowe w krajach Azji i Dalekiego Wschodu nieustannie rosną. W porównaniu z okresem przedwojennym, kredyty na cele wojskowe — nawet według oficjalnych danych — zwiększyły się w 1948 roku w Turcji o 21 proc. i w Indiach o 11 procent. W Pakistanie kredyty te wyniosły w tymże roku 70,7 proc. całego budżetu.

Sprawozdanie zaznacza, że ciężka sytuacja gospodarcza i finansowa krajów Azji i Dalekiego Wschodu po wojnie jest również bezpośrednim następstwem skurczenia się ich handlu zagranicznego.

Jeśli przed wojną miały one stosunkowo zrównoważony bilans handlu zagranicznego, to w latach powojennych prawie każdy z tych krajów dotknięty został w tej dziedzinie olbrzymim deficytem.

Przemówienie tow. Hilarego Minca, wygłoszone na zakończenie I-jej Wojewódzkiej Konferencji PZPR w Warszawie, — zamieszczamy na str. 2.

## Na rozkaz USA rząd japoński stosuje terror wobec robotników

MOSKWA (PAP) — Jak donosi z Waszyngtonu agencja Tass, na posiedzeniu Komisji Dalekiego Wschodu dnia 13 lipca przewodniczący Komisji McCoy, występując jako predesta, wielokrotnie usiłował odeprzeć oskarżenia ze strony przedstawicieli ZSRR Panuszkina o to, że Mc Arthur ucieka się do represji przeciwko robotnikom i innym czynnikom postępowym w Japonii.

Delegat radziecki przytoczył fakty, świadczące o tym, że użycie siły jest koniecznym środkiem obrony interesów robotników i innych czynników postępowych w Japonii.

Amerkańskie władze okupacyjne i rząd japoński wszczęły de facto kampanię przeciwko siłom demokratycznym w Japonii i wprowadziły system samowoli policyjnej.



# W dni smutku i żałoby Brałam udział w pogrzebie tow. Dymitrowa

Do Bulgarii przybyliśmy 8-go lipca. Na lotnisku w Sofii oczekiwali nas przedstawiciele Rządu Bułgarskiego, Ambasady Polskiej, Komunistycznej Partii Bułgarii, najbliżsi przyjaciele i współpracownicy tow. Dymitrowa, oraz olbrzymie rzesze ludności bułgarskiej. Wszyscy byli pogrążeni w głębokim smutku z powodu zgonu tow. Dymitrowa, ukochanego przez całą ludność — Wodza i nauczyciela klasy robotniczej Bułgarii.



Marszałek Woroszyłow, premier Groza, W. Czerwikow, generał Terpiszew przynoszą trumną ze zwłokami G. Dymitrowa.

10 lipca — drugi dzień pobytu naszej delegacji w Sofii. O godzinie 12-ej odbył się obrzęd pogrzebowy — przeniesienie zwłok z Parlamentu do Mauzoleum. W chwili wynoszenia ciała na la wetę żałowały w podwójnym szpalerze sztandary z czarnym kirem 26 państw, państw Demokracji Ludowej i państw kapitalistycznych, w których proletariaty walczyły o swe wyzwolenie.

Ciało wyniesione zostało na barkach takich ludzi, jak tow. Woroszyłow, Thorez, Harry Pollit, Petro Nenai, Petro Groza (Rumunia), członek Biura Politycznego naszej Partii, tow. Zambrowski i członek Biura Politycznego KC Komunistycznej Partii Bułgarii. Za trumną szła rodzina, członkowie Rządu i Biura Politycznego Partii, dalej niesiono orduery i wieńce wszystkich państw, na czele z olbrzymim wieńcem od tow. Stalina z napisem: „Drogiemu przyjacielowi, tow. Georgi Dymitrowowi — Józef Stalin”. W kolejności maszerowały następnie na miejsce wiecznego spoczynku tow. Dymitrowa do Mauzoleum delegacje wszystkich państw.

Przemawiało 26 mówców w imieniu swych krajów żegnających jednego z najwybitniejszych uczniów Marksa i Lenina. Po przemówieniach nastąpiła manifestacja pogrzebowa, która poprzedzała formacje różnych jednostek wojskowych, a potem szły niezliczone tłumy ludności Sofii i okolic. Tej wstrząsającej manifestacji nie zapomnę nigdy...

Przemawiało nieprzeliczoną szeregami około miliona ludzi, partyjnych i bezpartyjnych. Sza młodzież, która nad trumną z podniesioną pięścią rzucała hasła: „My, młoda gwardia, wierni Dymitrowowi — testament Jego wykonamy!”. Szy organizacje partyjne, szły zwykli ludzie i przysięgali wszyscy: „Przyrzekamy Ci być wiernymi dziełu Lenina i Stalina! Dymitrow żyje! Żyje w naszych sercach!”.

Nie, to nie był zwykły pochód. To potężna, zwarta masa kroczył cały naród. Szy rodziny, matki z dziećmi na ręku, starcy, nawet ludzie ulomni. Ich hasłem było: „Przet na Stalin” (Pozdrowienia Stalinowi). „Będziemy tak pracować, jak Dymitrow”. „Tak



Mauzoleum, w którym spoczęło na zawsze ciało Georgi Dymitrowa.

kochamy Dymitrowa, jak kochamy sojusze z Związkiem Radzieckim”.

W tej olbrzymiej rzeszy widział się robotników, chłopów, urzędników i duchownych, a hasła ich: „Dzieło Dymitrowa jest w naszej krwi”, „Niech żyje Dymitrowski KC Jego Partia” — świadczy o tym, jak bardzo naród bułgarski zdecydowany jest walczyć o socjalizm, jak mocno rozumie międzynarodowość, na którego płaszczyźnie tow. Dymitrow wychował wiernie klasę robotniczą, zmierzającą szybkimi krokami do socjalizmu.

Tak został pochowany bohater o sprawę klasy robotniczej Bułgarii i świata, kontynuator wielkiego dzieła Marksa i Lenina, tow. Dymitrow, zostawiając testament swych prac i swych dążeń dla Bułgarii i dla międzynarodowego proletariatu.

I my za towarzyszy bułgarskiej powtarzamy: „Testament Dymitrowa jest w naszej krwi. On żyje w naszych sercach”.

Michalina Tatarówna sekretarz Dzielniczy Staromiejskiej PZPR

## Zdrowy rozsądek nie da się otumanić Robotnice Ośrodka Konfekcyjnego Nr 4 o „cudzie lubelskim”

Jesteśmy w Ośrodku Nr 4 Łódzkiej Zakładów Odzieżowych. W wielkich salach dziesiątki kobiet pochylonych pracownic nad turkoczącymi maszynami wykonują swój codzienny plan produkcji.

Przechodząc przez sale wypytujemy sekretarza organizacji partyjnej, tow. Pawłakową, o wyniki pracy zakładów.

Chod notujemy pilnie cyfry rzucane przez tow. Pawłakową, uwagi naszej nie uchodzi to, że w jednym końcu sali zebrała się grupa robotnic, żywo o czymś dyskutując. Podchodzimy z zaciekawieniem rozmowa.

— Ja myślę, że ten „cud” w Lublinie — to był zwykły oszustwem — mówi do koleżanki robotnica, Cecylia Wolska — które przyniosło w końcu tylko straszne nieszczęście. Jestem wierząca katoliczką, ale dziś mnie to, diabeł nie było endu, kiedy paliło się więzienie w Itadogoszcu! Wtedy właśnie potrzebny byłby cudowny deszcz, aby uratować ginących, niewinnych więźniów.

— Złe jest, jeśli ktoś w niczyj sposób wyciąga łatwownych ludzi z domów, każde im dusić się, trawować nawzajem, żerując na ich przywiązaniu do religii i zwykłej, ludzkiej ciekawości. Złe jest zwłaszcza, jeśli to czynią księża i po to, by wyciągnąć z wierznych pieniądze — dopowiada druga z robotnic, Józefa Soska.

— A co myślicie, obywateli, — oburza się moja rozmówczyni, — że jak ktoś jest bezpartyjny, to zaraz musi w zabobony wierzyć! I mam się może z tym zgodzić, że młoda dziewczyna niewinnie zginęła i że 19 osób dogorywa w szpitalu. Myślę, że o tym lubelskim „cudzie”, o tym trawowaniu tłumy w Lublinie — to wszyscy jednakowo myślą, że była to celowa robota, aby ludzi odciągnąć od uczciwej pracy dla Polski!

— A powiedzcie nam, jak to się stało, że jeszcze zanim gazety napisały o wypadkach w Lublinie, to ja już słyszałam od sąsiadek o cudach w lubelskiej katedrze! — pyta ob. Wiadysława Gumińska, przelichująca się dotąd milczeniem naszej rozmowie.

— Ja ci na to odpowiem! — wtrąca się ob. Wolska. — Obmyślił sobie w Lublinie różni wrogowie Polski i wydziedziczeni obywateli, że najlepiej będzie zrobić jakiś „cud”, aby ludzi otumanić i narobić błądów. Zaraz też wyruszyli różni „cudowni” ludzie po całej Polsce i jeszcze zanim „cud” się stał, wszyscy już o nim wiedzieli.

Przerwywamy rozmowę, pracą nagli. Mieliśmy pisać o produkcji ośrodka, a jednak robotnice spowodowały zmianę tematu. A zatem o produkcji? Inny razem, Kar.

### Nasi korespondenci piszą

## Opiekujmy się młodzieżą

Organizacja ZMP w Zjednoczonych Zakł. Przem. Gumowego, Wytwórnia Nr 5, mimo wielkiego odsetka pracującej młodzieży, do niedawna przejawiała słabą działalność. Dzisiaj nie tylko, że obejmuje szerokie rzesze młodzieży, ale tętni pełnią życia organizacyjnego.

Wielka ta przemiana nastąpiła od chwili, kiedy podstawowa organizacja partyjna postanowiła otoczyć młodzież należytą opieką. Specjalnie wydelegowany w tym celu do ZMP młody aktywista partyjny, tow. Nowak, w krótkim już czasie zdobył sobie zaufanie całej młodzieży i został przez nią obrany przewodniczącym. Dzisiaj tow. Nowak, jako przedstawiciel młodzieży, wchodzi w skład egzekutywy, na zebraniach której przedkłada wszelkie postulaty i zamierzenia młodzieży, a organizacja partyjna pomaga mu w ich realizowaniu.

Współpraca między ZMP i organizacją podstawową jest bardzo ścisła. Każdy partyjnik żyje życiem ZMP, pomaga i dzieli się swym doświadczeniem czy to produkcyjnym czy społecznym.

Współpraca ta wyraża owoce nie tylko w życiu wewnętrznym organizacji, ale i w produkcji. I młodzież zorganizowała w oddziale konfekcyj pas współpracownictwa, który daje pomysły, rezultaty, a w tej chwili organizacja jeszcze jeden zespół na drugiej zmianie.

Młodzież nasza żyje życiem zakładów, interesuje się sprawami ilości i jakości produkcji, ulepszeniami i badaniem przyczyn w wypadku ujawnienia się jakichkolwiek trudności. Na terenie naszych zakładów nie się nie dzieje bez udziału naszej młodzieży.

W ramach odbudowy i przebudowy Węzła Kolejowego w Warszawie, prowadzone są roboty na zachodnim odcinku linii średnicowej, gdzie odbudowywane są trzy wiadukty. Jeden z nich gotowy będzie za miesiąc, drugi w październiku, trzeci późną jesienią. Budowa tych wiaduktów jest poważnym dalszym krokiem nad usprawnieniem komunikacji na zachodnim odcinku linii średnicowej, po którym w połowie stycznia przyszłego roku ruszą pociągi elektryczne w kierunku Żyrardowa.

Wśród większości robotników

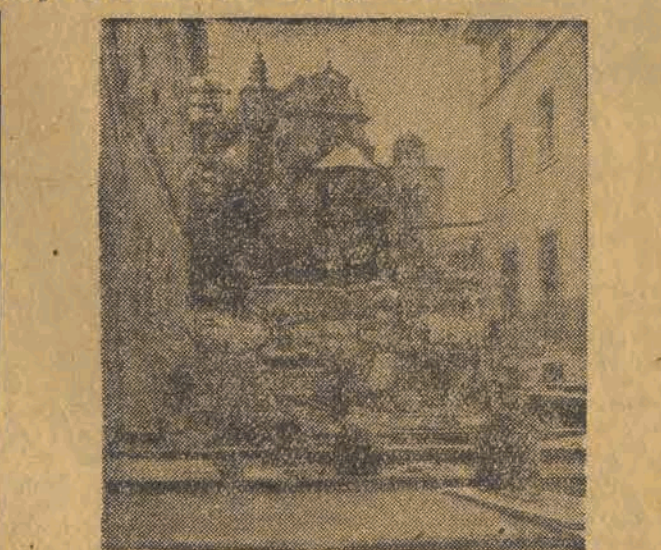
Marja Michalak korespondent fabryczny „Głosu” z ZPPG — Wytwórnia Nr 5

## Budujemy nową Warszawę

Kolumna Zygmunta na ukończeniu — Największe osiedle przy trasie W-Z — 3 wiadukty węzła kolejowego stolicy

Warszawa — w lipcu. Odbudowana na pl. Zamku, wzmiankowaną Kolumnę Zygmunta zbliża się do stanu całkowitego ukończenia. W tych dniach na szczycie kolumny stanął posąg króla. Wielką spławia statwę wagi 5 ton, opasano linami stalowymi i wkrótce po tym winda wciągnie posąg na wieżochłok pomnika. Ustawia, nie statui króla, którą robotnicy udekorowali wieńcem i biało-czerwonymi sztandarami, odbędzie się wśród rzesznych oklasków tłumnie zebranych na placu warszawiaków. Statwę związano z kablem kolumny przy pomocy czterech bloków, a ciswo wzmocnienia całości wnętrza podstawy posągu wypełniono betonem. Obecnie trwają prace przy zakładaniu schodów przy pomniku.

Na Muranowie, gdzie przed kilku miesiącami, wśród gruzów byłego getta panowała martwa cisza, dziś trwa intensywna praca przy budowie osiedla mieszkaniowego największego z pięciu osiedli przy Trasie W-Z, wzniesionych przez ZOR. Najbardziej zaawansowana jest budowa osiedla przy ulicy Leszno. Szybko rosną tu mury 3-ch wielkich bloków, po 100 mtr. długości każdy. Bloki te będą miały po pięć kondygnacji. Dwa domy doprowadzone zostały do wysokości czwartej kondygnacji, w jednym zakłada się strop nad trzecią kondygnacją. Również w ostrym tempie posuwa się robota od strony Nowolipiek, gdzie powstaje kilka wielkich domów.



Kościół św. Anny został odbudowany z funduszy państwowych. Na pierwszym planie prace przy budowie trasy W-Z

Wśród większości robotników

W ramach odbudowy i przebudowy Węzła Kolejowego w Warszawie, prowadzone są roboty na zachodnim odcinku linii średnicowej, gdzie odbudowywane są trzy wiadukty. Jeden z nich gotowy będzie za miesiąc, drugi w październiku, trzeci późną jesienią. Budowa tych wiaduktów jest poważnym dalszym krokiem nad usprawnieniem komunikacji na zachodnim odcinku linii średnicowej, po którym w połowie stycznia przyszłego roku ruszą pociągi elektryczne w kierunku Żyrardowa.

Wśród większości robotników









